

Elżbieta Senecka  
Członek Stowarzyszenia Ogrodowego Polski Związek Działkowców  
w ROD „Przystań” w Gdańsku

Gdańsk, dnia 28.10.2014 r.

Szanowna Pani  
Prof. Irena Lipowicz  
Rzecznik Praw Obywatelskich  
Warszawa

Szanowna Pani!

Od 31 lat jestem działkowiczką w ROD „Przystań” w Gdańsku i ostatnio z wielką uwagą śledzę Pani działalność związaną z kwestionowaniem zapisów nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uchwaloną w dniu 13 grudnia 2013 roku.

Nie rozumiem, dlaczego Pani, w końcu Rzecznik Praw Obywatelskich zamiast nas obywateli bronić występuje przeciwko nam.

To działanie z Pani strony to swoista krucjata. Najpierw swoje działa wytoczył Związek Miast Polskich, by potem po protestach działkowców i wielu włodarzy miast z przysłowiowym podkulonym ogonem wycofać się z zarzutów podobno niekonstytucyjności zapisów nowej ustawy.

W styczniu 2014 roku Naczelny Sąd Administracyjny posiłkując się internetową encyklopedią ustalił dziwaczną definicję altany twierdząc, że może nią być tylko lekka konstrukcja o ażurowych ścianach.

To na domiar złego jak grom z jasnego nieba swoim działaniem w uszczęśliwianie nas działkowców wpisała się Pani Rzecznik!

Zastanawiam się czy organy władzy publicznej naprawdę nie mają już innych spraw czy problemów, do których powinni się odnieść?

Nie mam żadnych wątpliwości, że jest to już zorganizowana akcja a celem nie jest szukanie jakiejś niekonstytucyjności zapisów naszej ustawy a tylko i tylko grunt, który ma określoną wymierną wartość.

Wielka szkoda, że nie chce Pani swoich sił użyć, aby poprawić materialny byt emerytów czy rencistów otrzymujących każdego roku głodową waloryzację!

Szanowna Pani!

W moim ROD odbyło się ustawowe zebranie celem wyboru stowarzyszenia prowadzącego ogród z udziałem wszystkich zaproszonych działkowców. W czasie jego trwania każdy mógł się wypowiedzieć. W efekcie to działkowcy dokonali wyboru powierzając prowadzenie ogrodu przez Stowarzyszenie Ogrodowe Polski Związek Działkowców.

Pytam się wobec tego – jak może Pani twierdzić, że działkowcy nie mają możliwości wyboru stowarzyszenia?

Pomimo setek czy nawet tysięcy listów kierowanych przez działkowców mówi Pani, że „dalej zamierza robić swoje”, czyli dalej kwestionować zapisy tej ustawy!

Tak nie może i nie powinien postępować Rzecznik Praw Obywatelskich!!!!

Jeżeli, jak Pani twierdzi, los miliona polskich rodzin działkowych nie jest obojętny to proszę zaniechać tych działań a ustawę o ROD i nas działkowców pozostawić w spokoju.

Mój list przesyłam także do:

- Prezydenta RP Pana Bronisława Komorowskiego,
  - Marszałka Sejmu RP Pana Radosława Sikorskiego,
  - Premiera Rządu RP Pani Ewy Kopacz
- oraz przekazuję do wiadomości:
- Prezesa PZD Pana Eugeniusza Kondrackiego,
  - Prezesa OZ PZD w Gdańsku Pana Czesława Smoczyńskiego.

Z działkowym pozdrowieniem  
Elżbieta Senecka